

Na Łazarzkim Fyrtlu

Jaka przyszłość
czeka Skwer
Eki z Małeki?

Miejscówka
miesiąca:
klinika obuwia



Przebudowa Kolejowej powinna ruszyć w przyszłym roku

Zgodnie z przedstawionym przez Miasto harmonogramem, o ile wszystkie formalności pójną zgodnie z planem, w 2021 r. powinny ruszyć roboty budowlane na ulicy Kolejowej. W tej chwili trwają prace nad wykonaniem dokumentacji projektowej oraz uzyskaniem decyzji środowiskowej i pozwoleń na budowę. Najważniejszym momentem dla inwestycji będzie uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i to, czy mieszkańcy znów będą ją zaskarżać do wojewody.

Projekt przewiduje przebudowę całej ulicy - od Gąsiorowskich do Potockiej. Miasto zamierza zwięzić jezdnię do 5,5 m, poszerzyć chodniki po obu stronach ulicy oraz nasadzić 45 drzew. Przy robotach budowlanych zostaną wykorzystane materiały pochodzące z rozbiórki obecnej nawierzchni. Inwestycja ma pochłonąć blisko 9 mln zł.

Podczas projektowania wzięto pod uwagę głosy mieszkańców - zdecydowano o zwiężeniu wlotu skrzyżowania od strony ul. Hetmańskiej za terenami kolejowymi

do jednego pasa ruchu oraz wyniesieniu przejść dla pieszych przez Potockiej i Kolejową. W ostatecznej wersji koncepcji uwzględniono także wyniesienie przejścia dla pieszych przy ulicy Gąsiorowskich oraz w rejonie wejścia do hotelu Moderno.

Zgodnie z harmonogramem przebudowa powinna zostać zakończona wiosną 2022 roku.

■ Amadeusz Smirnow

Wydawca: Miasto Poznań – Osiedle Św. Łazarz
Urząd Miasta Poznania, Wydział Wspierania
Jednostek Pomocniczych Miasta,
ul. Libelta 16/20 61-706 Poznań

Redaktorka naczelna: Beata Szeszuła
Korektorki: Klaudia Stecka, Joanna Ellmann
Kolegium redakcyjne: Joanna Ellmann, Marcin
Pakuła, Amadeusz Smirnow, Sylwia Badzińska,
Klaudia Stecka, Roman Modrzyński

Miejsce i data wydania: Poznań, sierpień 2020 r.

Skład i druk: Digital Art Studio Przemysław Gała

Rada Osiedla Święty Łazarz
Zespół Szkół Gimnazjalno-Licealnych
ul. Wyspiańskiego 27
osiedle_lazarz@um.poznan.pl

Bądź na bieżąco z najważniejszymi wieściami
dla osiedla!
www.lazarz.poznan.pl



Rada Osiedla Św. Łazarz



[rada.osiedla.lazarz](https://www.instagram.com/rada.osiedla.lazarz)

Miejscówka miesiąca: klinika obuwia

O ręcznie sztych butach mówi, że czuć w nich duszę ich twórcy, a anegdotami o obuwiu sypie jak z rękawa. O rzemieślniczej pasji z Filipem Iwankowskim, szewcem z Kliniki Obuwia na ul. Matejki, rozmawia Marcin Pakuła.

Wiedział Pan, że jest jednym z ostatnich rzemieślników na Łazarzu?

Naprawdę? Słyszałem o kilku szwecach i kaletnikach, którzy albo odeszli na emeryturę, albo wyjechali za granicę, ale nie sądziłem, że mój zakład jest jednym z niewielu.

Niestety, takie miejsca znikają powoli z mapy miasta – w miejscach zamykanych punktów prawie w ogóle nie pojawiają się nowe. Jak Pan sądzi, z czego to wynika? Ludzie nie chcą naprawiać swoich rzeczy, bo lepiej wyrzucić i kupić nowe?

Wręcz przeciwnie, na brak pracy nie mogę narzekać! Codziennie otwieram warsztat o 4 rano, a ostatni klienci przychodzą jeszcze po zamknięciu... Coraz częściej też trafiają do mnie buty porządnych marek, bo przecież lepiej jest kupić jedną dobrą parę butów, która odpowiednio traktowana posłuży nam długie lata, niż kupować nową parę co sezon, i ludzie mają coraz większą świadomość. Brakuje jednak rzemieślniczych mistrzów, którzy mogliby nauczać młodsze pokolenie. Prawdziwe rzemiosło wymaga cierpliwości i czasu, a sami zainteresowani chcieliby po krótkim czasie otwierać swój własny biznes, tak się po prostu nie da. Ja przez pierwsze dwa lata tylko patrzyłem na pracę mojego brata.

Czyli można powiedzieć, że szewstwo to rodzinna tradycja?

Nie, nic z tych rzeczy. Brat założył biznes ze swoim kolegą, od którego ojca – szewca z pięćdziesięcioletnim doświadczeniem – się uczył, a ja miałem do tego smykałkę i przejąłem pasję po nim. Choć z wykształcenia jestem technikiem drogownictwa, po prostu pokochałem ten zawód i to w nim się spełniam.

Ma Pan grono swoich stałych klientów?

Prowadzę swój warsztat już 11 lat – wcześniej pracowałem nieco dalej, vis-à-vis Palmiarni, i w innych częściach Poznania, ale to Łazarz jest najlepszą dzielnicą, mieszkają tu sami sympatyczni ludzie (*śmiech*). Większość moich klientów to stali bywalcy, choć rekordziści dojeżdżają ponad 100 kilometrów! To świadczy o dużym zaufaniu i jest bardzo satysfakcjonujące.

Tak na zakończenie – czy zapadło Panu w pamięć jakieś szczególnie wyjątkowe, egzotyczne zlecenie?

Klienci przychodzą z dość typowymi problemami, chociaż... Krążą opowieści o sposobach, jakie na rozmiękczenie i dopasowanie



wanie swoich skórzanych butów mieli ułani. Mogę powiedzieć tylko tyle, że niektórzy testowali je na swoim obuwiu (*śmiech*).

■ Wywiad przeprowadził Marcin Pakuła



Jaka przyszłość czeka Skwer Eki z Małeki?

Plac przy zbiegu ulic Małeckiego, Granicznej i Łukaszewicza przez lata cieszył się złą opinią miejsca niebezpiecznego i zaniedbanego. Jednak dzięki staraniom mieszkańców Łazarza, aktywistów miejskich, Rady Osiedla oraz Miasta z roku na rok miejsce to zaczyna odżywać i zmieniać się na lepsze.

Metamorfoza rozpoczęła się w 2015 r., kiedy to niedostępny, ogrodzony teren został przebudowany i przywrócony mieszkańcom. Na Skwerze zaczęto organizować sąsiedzkiego sylwestra oraz inne wydarzenia społeczno-kulturalne, które aktywizowały mieszkańców.

Ważnym momentem był zorganizowany przez Fundację Malta, Zarząd Dróg Miejskich i Radę Osiedla we wrześniu 2019 r. Parking Day. Z ruchu samochodowego wyłączono część jezdni, na pustym do tej pory placu pojawiły się stoły, ławy, meble miejskie i roślinność w donicach. Lokalne restauracje sprze-

dawały swoje wyroby, odbyły się zajęcia dla dzieci, a dzień zakończył się koncertem. Wydarzenie to pokazało, czym ten plac może stać się w przyszłości. Wtedy także Miasto zdecydowało się na innowacyjny sposób projektowania zmian: najpierw zapytano mieszkańców, jakie są ich oczekiwania i obawy oraz

jakich zmian chcą na skwerze. Przeprowadzono wiele rozmów, pogłębionych wywiadów, do skrzynek pocztowych rozniesiono ankiety (które były dostępne także online). Na podstawie zebranych w ten sposób informacji wyciągnięto wnioski, przedstawiono je następnie architektom z pracowni Front Architects, którzy na podstawie postulatów mieszkańców przygotowali projekt nowego Skweru. Jedną z kluczowych rekomendacji była chęć zachowania lokalnego, sąsiedzkiego charakteru tego miejsca, które ma spełniać wiele funkcji: zielonego placu służącego odpoczynkowi, kameralnym spotkaniom, sąsiedzkiej aktywności, wydarzeniom kulturalnym oraz gastronomii – a wszystko to przy zachowaniu szacunku dla historii tego miejsca. Cały proces konsultacji oraz projekt można zobaczyć na stronie www.ekizmaleki.pl

Wizualizacje zostały także zaprezentowane na stelażach ustawionych na Skwerze w czerwcu tego roku.

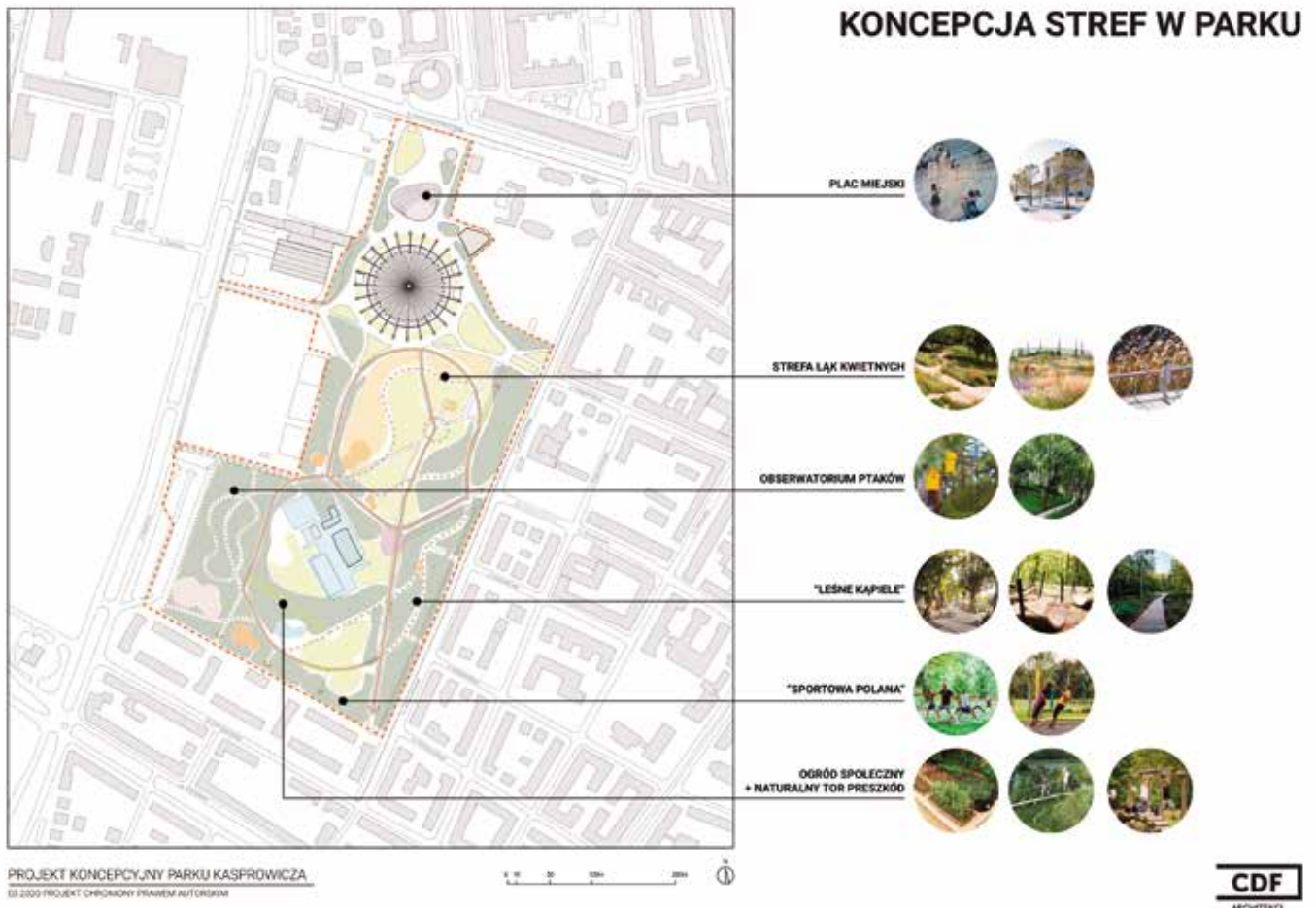
Skwer będzie miał większą powierzchnię sięgającą do linii zabudowy otaczających go kamienic od strony północnej i południowej. Będzie to możliwe dzięki wprowadzeniu Strefy Płatnego Parkowania, która wymusi usunięcie samochodów parkujących niezgodnie z przepisami. Z ruchu samochodowego wyłączone zostaną jezdnie: łącznik od ul. Małeckiego do ul. Granicznej oraz odcinek ul. Łukaszewicza pomiędzy ul. Małeckiego i Graniczną. Takie rozwiązanie pozwoli na wyznaczenie miejsc parkingowych wzdłuż ulic Małeckiego i Granicznej. Zieleń: drzewa, krzewy, trawy i powierzchnia odkrytego gruntu zostały wkomponowane w nowe ciągi komunikacyjne,

które umożliwią przejście przez skwer z każdej strony. W przestrzeni pojawią się nowe kosze na śmieci, ławki oraz podesty, które będą mogły pełnić funkcję ogródka gastronomicznego, sceny lub siedzisk. Nie zabraknie tymczasowego zadaszenia, które w słoneczne i upalne dni pozwoli odpocząć w cieniu.

Całość została zaprojektowana tak, aby przestrzeń mogła być aranżowana w miarę potrzeb, np. na koncerty, kino plenerowe, wystawy, sąsiedzkie wydarzenia. Nawiązaniem do nazwy i historii będzie tablica upamiętniająca Ekę z Małeki. Cały teren zostanie objęty systemem monitoringu, co w połączeniu z nowym oświetleniem z pewnością przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na tym terenie.

■ *Joanna Ellmann*





Park Kasprowicza na nowo

Po długim czasie rozmów i zabiegania o zabezpieczenie terenów zielonych w Parku Kasprowicza przez zabudowę udało się znaleźć kompromis. Miasto przeniosło planowaną pływalnię krytą na drugą stronę ul. Reymonta, a także zleciło przygotowanie koncepcji zagospodarowania całego parku.

„Rada Osiedla Św. Łazarz popiera budowę pływalni krytej w Parku Kasprowicza. Uważamy, że najlepszym miejscem na basen jest należąca do POSiR działka leżąca bezpośrednio przy ul. Reymonta, na której obecnie znajduje się parking na 60 aut. W zamian POSiR powinien uruchomić znajdujący się tuż

obok, nieczynny parking na 100 aut. Sprzeciwiamy się budowie parkingu, basenu i budynku administracyjnego w środku terenów zielonych, które powinny zostać przeznaczone na powiększenie Parku Kasprowicza.” – tak pisaliśmy na naszej stronie internetowej jeszcze w grudniu zeszłego roku. Od tego czasu sporo się zmieniło. Miasto

podjęło decyzję o przeniesieniu krytej pływalni na drugą stronę ul. Reymonta, w miejsce budynku Olimpij, który zostanie wyburzony. Najcenniejsze tereny przyrodnicze w Parku Kasprowicza zostały ocalone przed wycinką. Międzynarodowe Targi Poznańskie, w ramach przebudowy hali Arena, zleciły pracowni CDF Architekci opra-

cowanie koncepcji zagospodarowania całego parku na nowo.

Projekt zakłada podzielenie terenu na kilka stref: plac miejski, łąki kwietne, obserwatorium ptaków, sportową polanę, ogród społeczny z naturalnym torem przeszkód i tzw. „leśne kąpiele”. Choć może to brzmieć abstrakcyjnie, nie jest to nic egzotycznego. W poszczególnych częściach parku będą nasadzone inne rośliny w różnym stopniu zagęszczenia tak, by każdy mógł znaleźć swój ulubiony skrawek zieleni. Od strony ul. Wyspiańskiego powstanie część najbardziej publiczna z niewielkim placem, który będzie można wykorzystać na wydarzenia kulturalne lub sportowe. Dalej

architekci zaplanowali strefę niskiej zieleni z łąkami kwiatowymi, które dostarczą bioróżnorodności i schronienia dla pszczół. Będzie to dalej miejsce, w którym położymy się na kocu, czy zagramy w badminton. Najbardziej kameralna część parku znajdzie się na południu – tam znajdziemy gęsto nasadzone drzewa, sportową polanę, naturalny plac zabaw dla dzieci i ogród społeczny. Wybieg dla psów zostanie przesunięty bliżej ul. Reymonta, by w jak najmniejszym stopniu powodować uciążliwości dla okolicznych mieszkańców. Teren, na którym miało powstać lodowisko zostanie uporządkowany, zabezpieczony i otwarty dla spacerowiczów. Jest to najcenniejszy

przyrodniczo obszar na terenie Łazarza, dlatego w koncepcji zaproponowano utworzenie tam obserwatorium ptaków.

Jako Rada Osiedla Św. Łazarz zawnioskowaliśmy do prezydenta Jacka Jaśkowiaka o organizację konsultacji społecznych, w których łazarzanie i łazarzanki mogliby wyrazić swoje zdanie o zaproponowanej koncepcji i dokonać ewentualnych zmian. Zachęcamy do zapoznania się z propozycją przyszłości Parku Kasprowicza – na stronie internetowej pozn.pl można znaleźć całą koncepcję przygotowaną przez CDF Architekci.

■ Beata Szeszuła



BIORÓŻNORODNOŚĆ

Akcja sterylizacja

Celem akcji jest popularyzacja humanitarnej metody ograniczenia nadpopulacji zwierząt domowych, a zwłaszcza psów i kotów. Głównym celem jest umożliwienie właścicielom psów i kotów zapisania swoich pupili na zabieg sterylizacji na preferencyjnych warunkach.

Tego typu działania mają na celu szersze spojrzenie na nadmierne rozmnażanie zwierząt domowych w ramach już istniejącej nadpopulacji, bezdomności, przepełnionych schronisk czy fundacji, a także patologicznych zachowań człowieka oraz tragicznych śmierci czworonogów.

Dzięki takim projektom zwiększa się liczba wysterylizowanych zwierząt, co w konsekwencji prowadzi do stabilizacji populacji zwierząt domowych i poprawienia ich bytu. W ramach realizacji „Programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami i zapobieganiu bezdomności zwierząt w Poznaniu” rozpoczęła się akcja bezpłatnej sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich finansowana przez Miasto Poznań. Magistrat zapewnia również możliwość zaszczepienia pupila.

Sterylizacja pomaga w zapobieganiu najczęstszych problemów zdrowotnych psów i kotów związanych z ich układem rozrodczym i zapewnia spokój ich właścicielom. Zabieg zmniejsza ryzyko wystąpienia niektórych chorób oraz może wpływać na poprawę zachowania pupila. Sterylizację można wykonać w każdym wieku od ukończenia 6. miesiąca życia, jeżeli pozwala na to ogólny stan zdrowia zwierzęcia.



Lista gabinetów weterynaryjnych,
w których można bezpłatnie
wysterylizować lub wykastrować psa i kota:

- Centrum Zdrowia Małych Zwierząt, os. Władysława Jagiełły 33, tel. 61 824 31 78, 603 191 663
- Gabinet weterynaryjny ANIMAL, ul. Nad Wierzbakiem 20/1, tel. 602 225 371, 61 840 12 62
- Gabinet weterynaryjny VET – HELP, ul. Brzozowa 1, tel. 512 447 882
- Przychodnia Weterynaryjna Piotr Dąbrowski, ul. Jugosłowiańska 13, tel. 61 843 45 83